

Ogromny sukces Lokalnych Grup Działania

Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (RLKS) to niezwykle istotny instrument rozwoju terytorialnego, odgrywający znaczącą rolę w rozwoju obszarów wiejskich w naszym kraju.



Chór parafii w Piasku w strojach zakupionych przy wsparciu LGD Ziemi Pszczyńskiej

Od lat w Unii Europejskiej RLKS znany jest jako Community-led local development (CLLD), zalecany przez Komitet Regionów – najważniejszy organ doradczy reprezentujący europejskie władze regionalne i lokalne – do wdrażania przez państwa członkowskie w ramach polityki rozwoju regionalnego i rozwoju obszarów wiejskich. Krótko mówiąc, chodzi o zintegrowanie inwestycji terytorialnych, lokalnych projektów rozwoju kierowanych przez lokalną społeczność z dotacjami globalnymi i strategiami przewidującymi wykorzystanie środków z różnych funduszy. W Polsce do tej pory organizacje wiejskie mogły liczyć przede wszystkim na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) – obowiązkowe 5 proc. kwoty ze środków Funduszu Rolnego i Morskiego, które rozdysponowywane były w ramach programu LEADER. W latach 2014–2020 tylko marszałkowie woj. kujawsko-pomorskiego i podlaskiego zdecydowali się przekazać dodatkowe fundusze bę-

dące w ich gestii, a pozyskane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) i Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Środki te trafiły do Lokalnych Grup Działania i odpowiednio wsparły lokalny biznes, poprawę infrastruktury gmin z podległych im terenów oraz dzięki licznym szkoleniom podnosiły rozwój osobisty i zawodowy ich mieszkańców. – Decyzje obu marszałków okazały się bardzo trafne, bo siatka mniejszych projektów, jakie w ramach tych pieniędzy zostały

zrealizowane, idealnie dopełniły wielkie, kluczowe projekty o zasięgu wojewódzkim i krajowym, zarówno jeśli chodzi o turystykę, mikroprzedsiębiorczość, jak i podnoszenie kwalifikacji, rozwój zawodowy oraz co bardzo istotne przyczyniły się do zniesienia nierówności i wykluczenia społecznego na styku małych gmin i dużych aglomeracji miejskich – mówi **Piotr Sądłocha**, prezes Polskiej Sieci Lokalnych Grup Działania. Wspomniani marszałkowie również wdrażani na terenach ich województw RLKS upatrują jako sukces i w kolejnym okresie

2021–2027 są zdecydowani ponownie przekazać środki z EFS i EFRR do dyspozycji lokalnych liderów, namawiając do tego innych decydentów. – Powierzając w ręce lokalnych społeczności środki oraz narzędzia, aby z tych pieniędzy korzystać, stworzyliśmy budżet obywatelski w skali wojewódzkiej, nazywany często w regionie marszałkowskim budżetem obywatelskim. Wspólnie z lokalnymi grupami działania i współpracującymi w ich strukturach instytucjami i organizacjami możemy skutecznie reagować na realne potrzeby i problemy mieszkańców. To wsparcie na wiele ważnych społecznie działań, w których świetnie sprawdzą się między innymi organizacje pozarządowe – mówi marszałek województwa kujawsko-pomorskiego **Piotr Całbecki**

– Wzrost aktywności mieszkańców, wspieranie oddolnych inicjatyw, uwolnienie lokalnych potencjałów – to największe atuty narzędzia RLKS. To instrument, który zwiększył możliwości korzystania z funduszy europejskich na poziomie lokalnych społeczności, stymuluje ich rozwój i zaangażowanie. RLKS pozwala określić, jakie cele, potrzeby i zadania są ważne dla mieszkańców. To oni właśnie zyskali prawo decydowania o tym, jak powinny rozwijać się miejsca, w których mieszkają i pracują. Nasze doświadczenia wskazują, że wykorzystali tę szansę znakomicie – uważa mar-



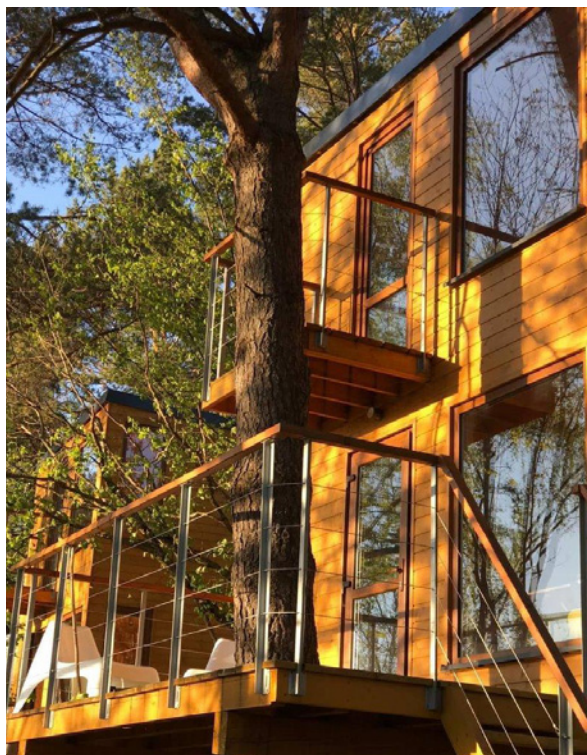
szalek województwa podlaskiego **Artur Kosiński**.



Idea RLKS sprawiła, że różni partnerzy: samorządy, przedsiębiorcy organizacje społeczne i osoby fizyczne lokalnie organizowały się w stowarzyszenia – Lokalne Grupy Działania, a te wsłuchując się w głos mieszkańców, opracowały własne strategie rozwoju, które dotyczyły kierunki działań i wspierania inicjatyw w ich lokalnej, międzygminnej społeczności. Przez lata działalności LGD-ów dostrzeżone zostało ich celne określanie potrzeb, spowolnienie ucieczki mieszkańców wsi do miast, podnosząc w znaczący sposób standard ich życia w miejscu, w którym żyli. Przyczyniły się do tego rzeczy zdawałyby się prozaiczne, ale z perspektywy osób zainteresowanych okazały się czymś bardzo ważnym – remonty wiejskich świetlic i przekształcanie ich w miejsca dające możliwość spędzania wolnego czasu dla młodzieży i seniorów, czy zdalnej pracy, ogólnodostępne place zabaw, nowoczesne przedszkola, miejsca wypoczynku. Działania LGD-ów dały też szansę na odejście od rolnictwa i znalezienie zatrudnienia w innych sektorach gospodarki, w usługach, turystyce, mikrobiznesie, jak również dzięki odpowiednim szkoleniom i dostępowi do szerokopasmowego internetu stworzyły możliwość zatrudnienia zdalnego.

– I właśnie teraz otwiera się przed nami nowa furtka. Lokalne Grupy Działania na nowo weryfikują potrzeby, rozpisują nowe strategie rozwoju, skrojone pod mieszkańców podległych im gmin. My na co dzień mamy fizyczny kontakt z beneficjentami tych środków, znamy te osoby i organizacje fizycznie, nie tylko na papierze. Słuchamy czego oczekują i w jakim kierunku chcieliby się rozwijać. Natomiast na szczeblu rządowym i samorządowym zapadają decyzje, ile pieniędzy trafi do rozdysponowania przez Lokalne Grupy Działania. Ministerstwo Rolnictwa zdecydowało się przekazać w Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na Działanie LEADER – 682 mln euro. Docierają też do mnie bardzo budujące informacje, że i sami marszałkowie województw idą w ślady swoich kolegów z kujawsko-pomorskiego i podlaskiego i chcą z podlegających im funduszy wspierać Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność. Wiem już, że na pewno na tej chlubnej liście pojawi się Wielkopolska, Lubuskie, bliscy podjęcia podobnej decyzji są marszałkowie Pomorskiego, Podkarpackiego, Małopolskiego, Zachodniopomorskiego. Gdyby w każdym regionie zdecydowano się na taki ruch – to oznaczałoby w sumie ponad 900 mln euro na działania kierowane przez i skierowane do lokalnych społeczności – dopowiada Piotr Sadłocha, prezes Polskiej Sieci Lokalnych Grup Działania.

– Wieloletnia współpraca samorządu województwa wielkopolskiego z LGD przyniosła efekty w postaci tysięcy zrealizowa-



Treehouse jako forma podjęcia działalności gospodarczej wspartej przez LGD „Kraina Nafty”. Wnioskodawca i autor zdjęcia: Rafał Studziński

nych przedsięwzięć, zarówno inwestycyjnych, jak i o charakterze aktywizującym lokalną społeczność. Szerokie spektrum wsparcia oferowanego za pośrednictwem LGD łączy jedno – z funduszy unijnych dofinansowywane są inicjatywy o charakterze oddolnym, odpowiadające faktycznemu zapotrzebowaniu lokalnych społeczności. Dlatego w obli-



Aktywizujące warsztaty cukiernicze z tradycyjnych wypieków dla młodzieży z terenu LGD „PRYM”.

czu niższego w porównaniu do obecnej perspektywy finansowej budżetu przeznaczanego na realizację RLKS w ramach wspólnej polityki rolnej, należy wypracować rozwiązania, które z jednej strony zagwarantują LGD możliwość dalszego funkcjonowania, ale i pozwolą na pełne wykorzystanie ich potencjału. Możliwość taką stworzy wsparcie RLKS również innymi funduszami. Jestem przekonany, że środki te zostaną dobrze wykorzystane – mówi wicemarszałek województwa wielkopolskiego **Krzysztof Grabowski**.



Również w pracy wicemarszałka województwa lubuskiego **Stanisława Tomczyszyna** ważne były LGD, jak mówi: – Od 14 lat jestem członkiem zarządu województwa lubuskiego i od samego początku towarzyszą mi Lokalne Grupy Działania. Podpisywałem pierwsze umowy ramowe, podpisywałem pierwsze umowy na małe projekty i na inne działania. I dlatego ciężko mi sobie wyobrazić, że nagle część LGD-ów zniknie, bo nie wystarczy dla nich funduszy. Zawsze powtarzałem, że te grupy liderów dla lokalnej społeczności są jak lekarz pierwszego kontaktu. To do biura LGD idziemy po poradę, aby dowiedzieć się, na jakie działania można otrzymać dofinansowanie, czy też po prostu wygadać się z codziennych problemów. Dlatego zrobię wszystko, aby realizować w województwie lubuskim Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność. Dzięki wielofunduszowości nie tylko ocalimy LGD-y, ale sprawimy także, że oddolnie mieszkańcy województwa lubuskiego będą mogli skorzystać z niedostępnych dla nich wcześniej środków. Trzymam kciuki za pozostałe województwa, bo mam nadzieję, że RLKS będzie wdrażany we wszystkich 16 regionach Polski – dodaje. ■



Jeśli jesteś zainteresowany działalnością Lokalnych Grup Działania, szukasz grupy, którą własnymi pomysłami chciałbyś wesprzeć w swojej okolicy, zapraszamy do obserwowania profilu na <https://www.facebook.com/PSLGD> naszej organizacji oraz do kontaktu mejlowego: p.sadlocha@lgd-srws.pl.